

Warszawa, 19 maja 2021 r.

Kontrola technologicznych gigantów i efektywne e-usługi kluczem do rozwoju cyfryzacji w Polsce

Polska będzie odgrywała istotną rolę na europejskim rynku cyfrowych produktów i usług, a polski rząd będzie aktywnie współtworzył regulacje chroniące europejskie firmy przed dominacją USA i Chin. Konsultacje społeczne i otwieranie danych wspomogą realizację ambitnych zmian w systemach administracyjnych. Z kolei powszechna i intuicyjna w użyciu technologia nie tylko zwiększy poczucie kontroli pośród obywateli, lecz także skłoni władze do wychodzenia naprzeciw ich potrzebom. To najważniejsze elementy pozytywnych scenariuszy rozwoju cyfryzacji w Polsce zaprezentowane w raporcie Polskiego Instytutu Ekonomicznego „Foresight cyfrowy 2035. 12 scenariuszy dla Polski”.

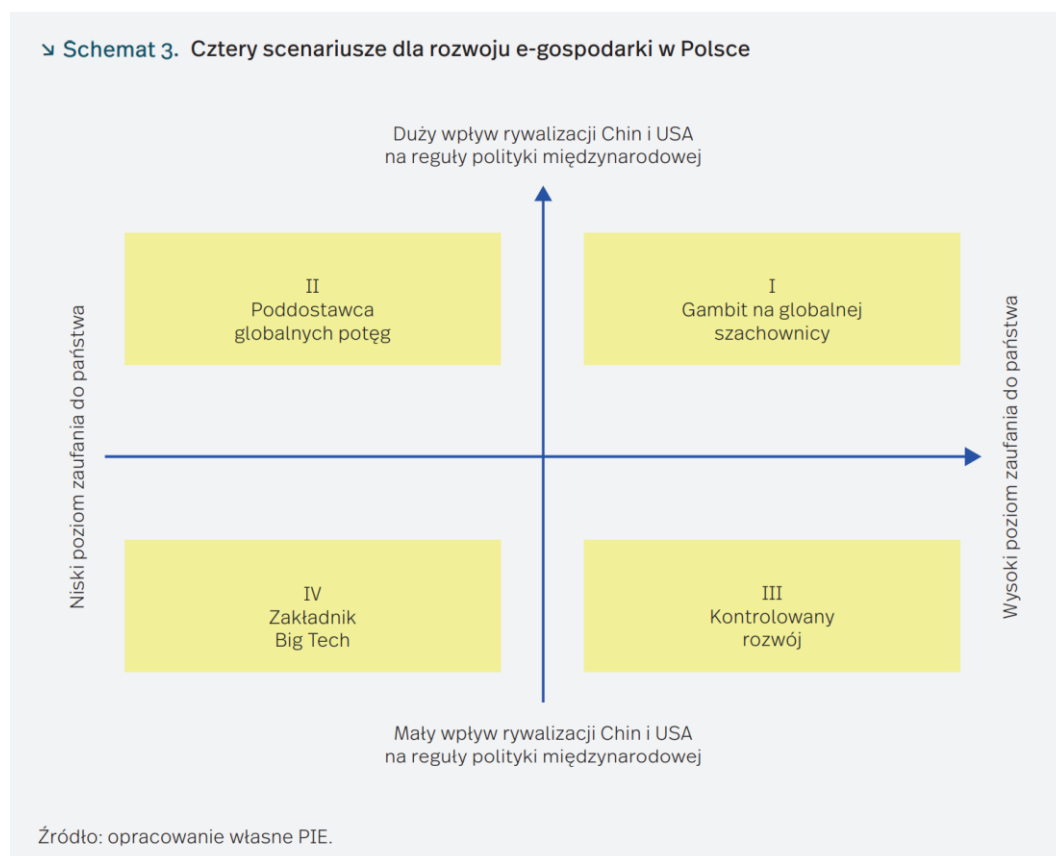
Cyfryzacja to motor postępujących zmian wszystkich sektorów gospodarki, ale żeby odpowiednio wykorzystać oferowane przez nią szanse, należy stawić czoła szeregowi wyzwań. Polski Instytut Ekonomiczny przygotował 12 scenariuszy zaprezentowanych z perspektywy najbliższych 15 lat, podzielonych na trzy obszary: e-gospodarka (rynek, działania firm, regulacje, rynek pracy), e-państwo (relacja władza-obywatel, usługi publiczne i administracja) oraz e-społeczeństwo (kompetencje cyfrowe, dostęp do technologii, życia społecznego i kulturalnego).

Polska centrum decyzyjnym UE albo zakładnikiem Big Tech

W najbardziej optymistycznym scenariuszu przygotowanym dla obszaru e-gospodarki Polska ma szansę stać się poważnym graczem na arenie międzynarodowej, który współtworzy regulacje w zakresie etycznego przetwarzania danych oraz korzysta gospodarczo na barierach wejścia na rynek wewnętrzny wobec firm spoza UE. Scenariusz ten może zostać zrealizowany w warunkach wojny handlowej pomiędzy USA a Chinami, ale przy wysokim poziomie zaufania do instytucji krajowych i europejskich. Pozytywnemu rozwojowi sytuacji sprzyjać będzie mądra polityka przemysłowa (m.in. wykorzystania partnerstw publiczno-prywatnych do rozwiązywania wyzwań cywilizacyjnych czy mądrze stosowany protekcyjizm) oraz wzmacnianie konkurencyjności europejskich firm i wyznaczanie przez UE globalnych standardów w obszarze technologii.

Przy niskim zaufaniu do państwa i dużym wpływie sporu Stanów Zjednoczonych i Chin na politykę międzynarodową możemy stać się poddostawcą globalnych potęg. W tym scenariuszu Polska nie rywalizuje na arenie międzynarodowej jakością i innowacyjnością swoich produktów, a wyłącznie niską ceną. Z kolei przy wysokim poziomie zaufania do państwa oraz małym wpływie rywalizacji USA i Chin na politykę międzynarodową Polska mogłaby wypracować z innymi państwami wspólne standardy cyberbezpieczeństwa czy regulacji sztucznej inteligencji. Najczarniejszy scenariusz, zakładający niski poziom zaufania do państwa oraz niewielki wpływ wojny handlowej USA i Chin na politykę międzynarodową, to powrót globalizacji i hegemonii dużych firm technologicznych. W przypadku jego urzeczywistnienia w 2035 r. mielibyśmy do czynienia z monopolistycznymi

koncernami Amazon-Alibaba czy Google-Baidu, które gromadzą ogromne ilości danych i błyskawicznie przejmują potencjalnych konkurentów. Polska w tym krajobrazie porzuciłaby ambitne plany niezależności energetycznej czy strategii budowania własnego IP na rzecz outsourcingu do najtańszych firm – wyjaśnia Ignacy Święcicki, kierownik zespołu gospodarki cyfrowej Polskiego Instytutu Ekonomicznego.

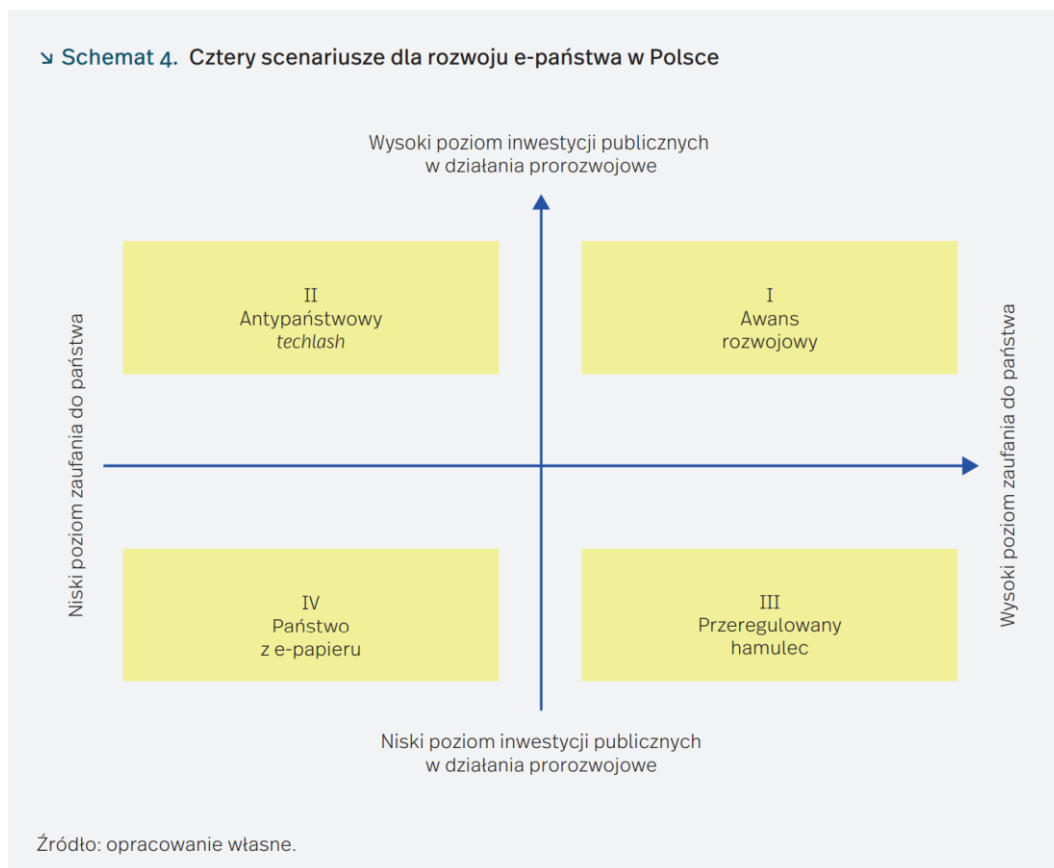


Polska jako wzorowe e-państwo albo państwo z e-papieru

Dzięki powszechnej administracji cyfrowej oraz dbałości państwa o bezpieczeństwo i prawa obywatelskie, najkorzystniejszy scenariusz dla Polski jako e-państwa przewiduje wywołanie reakcji łańcuchowej przyspieszającej rozwój. Kluczowe dla jego realizacji jest zbudowanie zaufania do państwa oraz wysoki poziom inwestycji w działania prorozwojowe. Odpowiednia liczba środków, etatów i czasu w połączeniu z działaniami na rzecz zwiększania zaufania mogłaby też zaowocować *zwinnym* tworzeniem rozwiązań dla administracji w ciągłej współpracy z obywatelami.

Przy niskim poziomie zaufania może dojść do presji społecznej na ograniczenie cyfryzacji i przekierowanie środków w inne obszary. Z kolei wysoki poziom zaufania przy braku odpowiednich inwestycji może doprowadzić do sytuacji, w której administracja będzie stawiać bardzo wysokie wymagania dla nowych usług, ale przez brak środków nie będzie w stanie im sprostać. W najczarniejszym scenariuszu obywatele uciekną do usług

świadczonych przez podmioty prywatne, a zaniedbana administracja będzie musiała w coraz większym stopniu polegać na prywatnych kontraktorach - tłumaczy Jacek Grzeszak, starszy analityk w zespole gospodarki cyfrowej PIE.

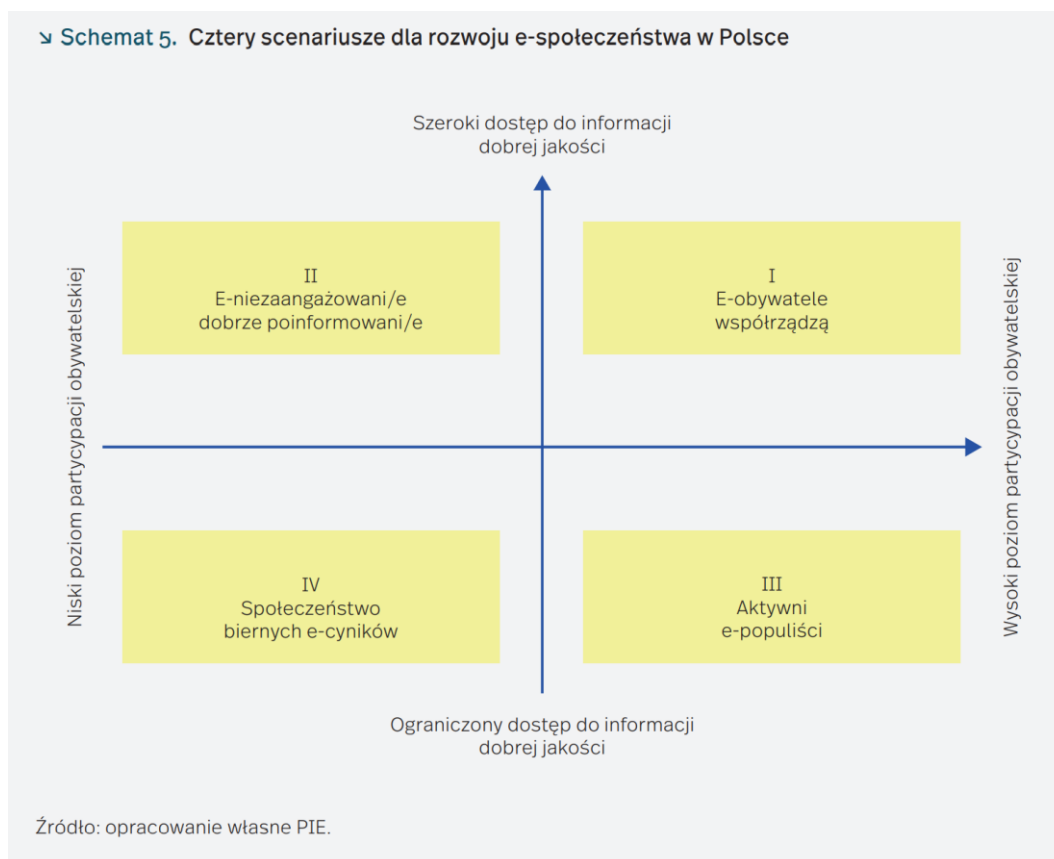


e-społeczeństwo: Polacy jako współrządcy e-obywatele albo bierni e-cynicy

Najbardziej pozytywny scenariusz dla Polski to silnie rozwinięta demokracja partycypacyjna, w której obywatele dzięki powszechnej i łatwej w użyciu technologii biorą aktywny udział w podejmowaniu decyzji. Aby jednak umożliwić im dostęp do informacji dobrej jakości, potrzeba zmian w postępowaniu największych platform internetowych.

W innym wypadku dojdzie do realizacji czarniejszych scenariuszy. Obywatele mogą zamknąć się w wąskim gronie znajomych i rodziny, a zachowania poza tym kręgiem będą kontrolowane przez państwo i prywatne firmy dzięki gromadzeniu dużych ilości danych. Istnieje też niebezpieczeństwo, że aktywni i pozbawieni informacji obywatele staną się podatni na populistów, bazujących na dezinformacji i bańkach informacyjnych – dodaje Ignacy Świącicki.

➤ Schemat 5. Cztery scenariusze dla rozwoju e-społeczeństwa w Polsce



Polski Instytut Ekonomiczny to publiczny think tank ekonomiczny z historią sięgającą 1928 roku. Obszary badawcze Polskiego Instytutu Ekonomicznego to przede wszystkim handel zagraniczny, makroekonomia, energetyka i gospodarka cyfrowa oraz analizy strategiczne kluczowych obszarów życia społecznego i publicznego. w Polsce. Instytut wykonuje analizy i ekspertyzy na potrzeby realizacji Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, a także popularyzuje polskie badania naukowe w zakresie nauk ekonomicznych i społecznych w kraju i za granicą.

Kontakt dla mediów:

Ewa Balicka-Sawiak

Rzecznik Prasowy

T: +48 727 427 918

E: ewa.balicka@pie.net.pl